

Alicja Dżuryk

Powstanie i rozwój organizacji terrorystycznych na terytorium państw dysfunkcyjnych na przykładzie Państwa Islamskiego

1. Wprowadzenie

Dysfunkcyjność państw jest zjawiskiem znanym tak długo, jak długo istnieją państwa. Już w przypadku pierwszych organizmów państwowych można bowiem mówić o ich słabości czy nawet upadku. Jednak aż do XX w. fenomen upadku państw nie był przedmiotem analiz i badań. Przełomowym momentem okazał się okres dekolonizacji. Wówczas to bardzo wiele narodów uzyskało możliwość samodzielnego kształtowania struktur władzy, niezależnie od dotychczasowych kolonizatorów. Proces dekolonizacji, będący z jednej strony słusznym i koniecznym, z drugiej strony postawił nowe państwa przed trudnym wyzwaniem, jakim było stworzenie stabilnych struktur władzy, zapewnienie bezpieczeństwa terytorium oraz dbałość o prawidłowy rozwój gospodarczy i społeczny. Uzyskanie suwerenności rozbudziło również liczne konflikty wewnętrzne w poszczególnych krajach na tle rasowym, etnicznym, religijnym¹. Kolejno dochodziły do nich problemy korupcji, niskiego stopnia rozwoju gospodarczego, a co za tym idzie – biedy i niezadowolenia społecznego. Te wszystkie elementy spowodowały, że wielu z dawnych państw kolonialnych nie udało się zapewnić stabilności i bezpieczeństwa na swoim terytorium, a część z nich można już w tej chwili bez wątplenia zaliczyć do państw upadłych lub co najmniej słabych. Drugim znaczącym momentem z punktu widzenia badania dysfunkcyjności państw był rozpad Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR), który spowodował powstanie nowych lub odrodzenie się starych organizmów państwowych, a także zmianę układu sił, który dotąd miał charakter dwubiegunowy. Po zakończeniu zimnej wojny Stany Zjednoczone zajęły pozycję dominującą w świecie zachodnim i rozpoczęły wielorakie działania w kierunku ustanawiania demokracji i amerykańskiego systemu

¹ S. Bieleń, *Państwa upadłe* [w:] *Organizacja Narodów Zjednoczonych – bilans i perspektywy*, red. J. Symonides, Warszawa 2006, s. 622–623.

politycznego w różnych zakątkach świata². Przejawem tych działań są m.in. liczne interwencje zbrojne lub humanitarne, a także zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w różne konflikty toczące się w innych państwach.

Celem niniejszej pracy jest analiza dysfunkcyjności państw pod kątem zagrożeń dla międzynarodowego bezpieczeństwa oraz wpływu słabości struktur państwowych na powstanie i rozwój organizacji terrorystycznych. Rozważania zostały oparte na przykładzie Państwa Islamskiego stanowiącego dziś poważne zagrożenie dla światowego pokoju. Analiza rozpoczyna się od przedstawienia zagadnienia dysfunkcyjności państw oraz mnogości terminów używanych przez autorów, następnie omówione zostaną skutki dysfunkcyjności państw pod kątem zagrożeń terrorystycznych. Ostatnia część pracy będzie poświęcona opisowi sytuacji politycznej i społeczno-ekonomicznej Iraku oraz genezie i działalności Państwa Islamskiego.

2. Państwa dysfunkcyjne – definicja i klasyfikacja

Rozważania nad dysfunkcyjnością państw należałoby rozpocząć od przytoczenia definicji państwa. Według niemieckiego uczonego Georga Jellinka państwo charakteryzuje występowanie trzech elementów: władzy najwyższej, ludności i terytorium³. Podczas VII Konferencji Panamerykańskiej, która odbyła się w 1933 r. w Montevideo, dodano do tej tradycyjnej definicji czwarty element – zdolność do utrzymywania stosunków z innymi państwami⁴. Tak skonstruowana definicja pozwala na odróżnienie państwa od innych organizacji społeczno-politycznych.

Upadek państwa definiowany jest w prawie międzynarodowym jako utrata przez nie podmiotowości. Może ona nastąpić poprzez inkorporację, rozpad lub połączenie. Z kolei nabycie podmiotowości może nastąpić poprzez uznanie państwa przez państwa już istniejące (teoria konstytutywna) oraz poprzez samo powstanie państwa (teoria deklaratywna). Decyzja o uznaniu państwa ma przede wszystkim charakter polityczny, ale jednocześnie prawo międzynarodowe posługuje się obiektywnym kryterium uznania państwa, jakim jest jego efektywność rozumiana jako stabilność i skuteczność władzy oraz zdolność do utrzymywania stosunków międzynarodowych⁵. Pojawiły się już pomysły, do tej pory niezrealizowane, tzw. cofnięcia uznania dla państwa słabego, które utraciło wspomnianą wyżej efektywność. Takie cofnięcie mogłoby dotyczyć określonego terytorium państwa, nad którym władza centralna nie sprawuje kontroli i nie jest w stanie zapewnić na nim bezpieczeństwa⁶.

² E.W. Said, *Kultura i imperializm*, Kraków 2009, s. 325.

³ J. Kuciński, *Podstawy wiedzy o państwie*, Warszawa 2003, s. 3–4.

⁴ R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2005, s. 12.

⁵ *Ibidem*, s. 141.

⁶ Zob. R. Delaney, *De-recognition of states: A different approach to failed states*, „Stanford Journal of International Relations” 2008, no. 1, s. 13–15.

Państwo jest zjawiskiem „przestrzennym”⁷, ponieważ jedną z jego cech jest posiadanie terytorium, nad którym pełni ono zwierzchnictwo. Zwierzchnictwo to ma charakter wyłączny, uniemożliwiający wykonywanie funkcji państwa innym podmiotom. Proces upadku państw charakteryzuje się najczęściej tym, że władza centralna przestaje kontrolować część swojego terytorium, na którym faktyczne zwierzchnictwo przejmują inne organizacje, np. grupy zbrojne. Niektórzy autorzy zwracają uwagę, iż taka sytuacja może prowadzić do przekształcenia danego obszaru w tzw. ziemię niczyją⁸.

Kolejnym elementem definicji państwa jest ludność, która tworzy społeczeństwo danego kraju. W przypadku państw dysfunkcyjnych społeczeństwo jest przeważnie podzielone różnorodnymi konfliktami o charakterze etnicznym, kulturowym, religijnym. Nie stanowi ono już zatem jedności, a często jedyną łączącą je cechą jest posiadanie obywatelstwa danego państwa⁹.

Upadek państwa można zdefiniować w sposób szeroki jako sytuację, w której „administracja państwowa przestaje funkcjonować, państwo przestaje wypełniać swoje podstawowe funkcje, bardzo często jego przejawem staje się utrata przez państwo monopolu na stosowanie siły”¹⁰. Z punktu widzenia tej definicji ważny jest trwały brak władzy, brak okresowy może bowiem być podstawą do uznania państwa za słabe, ale jeszcze nie za upadłe.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, że utrata przez państwo przynajmniej jednej z jego cech konstytutywnych (terytorium, ludności, władzy najwyższej, zdolności do utrzymywania stosunków z innymi państwami) powinna świadczyć o jego upadku, a zarazem o utracie przez nie podmiotowości prawnomiędzynarodowej¹¹. To twierdzenie stoi jednak w pewnej sprzeczności z praktyką stosowaną w Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ), która opowiada się za uznaniem ciągłości państwa w stanie upadku, jednocześnie uznając możliwość odtworzenia jego państwowości¹².

Termin „państwo upadłe” (ang. *failed state*) został po raz pierwszy użyty w 1993 r. w artykule autorstwa Geralda Helmana i Stevena Ratnera pt. *Anarchy rules: Saving failed states*. Pojęcie to ma zatem dopiero nieco ponad dwadzieścia lat. Należy

⁷ R. Kłósowicz, J. Mormul, *Pojęcie dysfunkcyjności państw – geneza i definicje* [w:] *Państwa dysfunkcyjne i ich destabilizujący wpływ na stosunki międzynarodowe*, red. R. Kłósowicz, Kraków 2013, s. 15.

⁸ J.J. Milewski, *Państwo w Afryce. Dylematy i kierunki przeobrażeń* [w:] *Stosunki międzynarodowe w Afryce*, red. J.J. Milewski, W. Lizak, Warszawa 2002, s. 40. Zob. więcej: J. Symonides, *Terytorium państwowe w świetle zasady efektywności*, „*Studia Iuridica*” 1971, t. 11, z. 1.

⁹ H. Dudkiewicz, *Prawo międzynarodowe w kwestii państwa upadłego* [w:] *Problem upadku państw w stosunkach międzynarodowych*, red. R. Kłósowicz, A. Mania, Kraków 2012.

¹⁰ W. Lizak, *Państwo w Afryce* [w:] *Państwo w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*, red. M. Sułek, J. Symonides, Warszawa 2009, s. 386.

¹¹ R. Koskenmäki, *Legal implications resulting from state failure in light of the case of Somalia*, „*Nordic Journal of International Law*” 2004, no. 73, s. 4–5.

¹² S. Bieleń, *Państwa upadłe* [w:] *Organizacja Narodów Zjednoczonych – bilans i perspektywy*, red. J. Symonides, Warszawa 2006.

również zaznaczyć, że początkowo funkcjonowało jedynie w środowisku akademickim. Przełomowym momentem okazały się zamachy z 11 września 2001 r., wówczas rozważania nad państwami upadłymi stały się coraz częstsze wśród polityków, publicystów i dziennikarzy¹³. Zamachy na World Trade Center uświadomiły społeczności międzynarodowej, że upadek państw niesie za sobą poważne konsekwencje o wymiarze globalnym, a nie tylko lokalnym, jak uważano wcześniej. Zwrócono uwagę, że słabość struktur państwowych w Afganistanie umożliwiła powstanie i rozwój organizacji terrorystycznych na tym terenie. Kolejnym przykładem wskazującym na zagrożenie płynące z upadku państw były nasilające się przypadki piractwa morskiego u wybrzeży Somalii. Obecnie zarówno Afganistan, jak i Somalia uważane są za modelowe przykłady państw upadłych, a zagrożenia z nich płynące nie budzą żadnych wątpliwości. Przed atakami z 11 września dostrzegano co prawda problem słabości państw, ale postrzegano go raczej jako wewnętrzny kłopot tychże państw, który destabilizuje sytuację w danym regionie. Rok 2001 zmienił to myślenie. Dostrzeżono realne niebezpieczeństwa dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa wynikające z upadku państwowości.

Obecnie najbardziej znaną metodą klasyfikacji państw upadłych jest tzw. indeks państw upadłych (FSI; ang. *failed states index*) publikowany co roku przez magazyn „Foreign Policy” i organizację Fund for Peace, począwszy od roku 2005. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że indeks w 2014 r. zmienił swoją nazwę na *fragile states index* (co tłumaczy się jako „indeks państw wątpliwych, kruchych lub predysfunkcyjnych”)¹⁴. Państwo wątłe brzmi na pewno mniej groźnie niż państwo upadłe. Czy taka była intencja autorów raportu? Trudno powiedzieć, wiadomo jednak, że zgłaszano wobec niego różne zastrzeżenia. Wskazywano np., że jego autorzy analizują sytuację poszczególnych państw z perspektywy Stanów Zjednoczonych, biorąc jako wzór model demokracji upowszechniony w tzw. świecie zachodnim, nie uwzględniając różnic kulturowych, religijnych i społecznych występujących w innych obszarach świata. Klasyfikacja w indeksie opiera się na dwunastu wskaźnikach niestabilności, które obejmują kwestie polityczne, społeczne, ekonomiczne i militarne. Najnowsze zestawienie z 2014 r. składa się z kilku poziomów dzielących państwa według stopnia ich dysfunkcyjności. Na samym szczycie znajdują się państwa będące obecnie w najgorszym stanie (*very high alert*), na czele których znalazł się Sudan Południowy, wyprzedzając tym samym Somalię, zajmującą drugie miejsce. Na kolejnych trzech pozycjach znalazły się odpowiednio: Republika Środkowoafrykańska, Demokratyczna Republika Konga i Sudan. W kolejnej grupie (*high alert*) oprócz państw afrykańskich pojawiły się również kraje azjatyckie, w tym najistotniejsze z punktu widzenia niniejszego artykułu: Irak (na miejscu trzynastym) oraz Syria (na miejscu piętnastym)¹⁵. Upadłość państw jest pojęciem względnym, w zależności od przyjętych wskaźników poszczególne państwa można zaklasyfikować w różny

¹³ R. Kłosowicz, A. Mania, *Wstęp [w:] Problem upadku państw...*, s. 7.

¹⁴ <http://kulturaliberalna.pl/2014/07/09/afryka-panstwa-kruche-czy-upadle-failed-states-index/> [dostęp: 16.02.2015].

¹⁵ <http://ffp.statesindex.org/rankings-2014> [dostęp: 18.01.2014].

sposób. Zmiana nazwy indeksu wskazuje, że kwestie terminologiczne budzą liczne wątpliwości, nie mniejsze niż sam sposób sporządzania raportu. Ponadto należy pamiętać, że sytuacja geopolityczna jest dynamiczna, co znajduje swoje odzwierciedlenie w indeksie. Stabilność jednych państw poprawia się, a innych w tym samym czasie – pogarsza się. Mimo to, analizując raporty z kilku ostatnich lat, da się zauważyć pewne prawidłowości. Niezmiennie niechlubne pierwsze miejsca zajmują kraje Afryki Subsaharyjskiej, a za nimi państwa azjatyckie, w dalszej kolejności południowoamerykańskie. Zdecydowanie za najstabilniejszy uchodzi region europejski i północnoamerykański. Taka kolejność nie powinna budzić zdziwienia, znajduje ona bowiem odzwierciedlenie w poziomie rozwoju gospodarczego, stabilności struktur politycznych i dobrobycie społecznym.

Indeks tworzony co roku przez magazyn „Foreign Policy” i organizację Fund for Peace jest tylko jedną z metod klasyfikacji państw dysfunkcyjnych. Wielu autorów zajmujących się tą problematyką stworzyło własne podziały na podstawie różnych kryteriów. Mnogość definicji państw dysfunkcyjnych może nastroić pewnych trudności. Warto zatem przeanalizować różne pojęcia stosowane przez autorów w kontekście tychże państw.

Rozważania nad państwami upadłymi prowadził m.in. Robert Jackson w swojej książce wydanej w 1990 r. *Quasi-states: Sovereignty, international relations and the third world*. Autor na określenie państw dysfunkcyjnych używa określenia „quasi-państwa”, które obecnie używane jest raczej w kontekście państw nieuznawanych na arenie międzynarodowej lub uznawanych częściowo. Jako przykłady można wymienić Abchazję, Osetię Południową, Cypr Północny. Jackson nazywał w ten sposób państwa, które nie mogą poprawnie funkcjonować bez pomocy zewnętrznej, ale są reprezentowane w ONZ. Według niego „quasi-państwa” to w dużej mierze państwa postkolonialne, które w wyniku procesu dekolonizacji uzyskały suwerenność i w teorii są równe innym państwom, ale w rzeczywistości nie są w stanie wypełniać wszystkich swoich zadań i funkcji bez stałego wsparcia innych państw, często byłych kolonizatorów. Zatem ich państwowość i suwerenność jest ograniczona¹⁶.

Odmienne zdanie w tej kwestii wyraża Pål Kolstø, który odróżnia *quasi-państwa*, czyli państwa nieuznawane przez społeczność międzynarodową (nazywane również parapaństwami, pseudopaństwami oraz państwami *de facto*), od państw upadłych. Zwraca przy tym uwagę, że *quasi-państwa* są pozbawione suwerenności w aspekcie zewnętrznym, a państwa upadłe – w aspekcie wewnętrznym¹⁷. Obecnie, zarówno w literaturze, jak i w praktyce międzynarodowej, przyjęło się, że *quasi-państwami* nazywa się organizmy nieuznawane na arenie międzynarodowej, a zatem nie można rozważać ich ewentualnej dysfunkcyjności. Pojęcia *quasi-państwa* i państwa dysfunkcyjne są pojęciami odrębnymi.

¹⁶ Zob. więcej: R. H. Jackson, *Quasi-states: Sovereignty, international relations and the third world*, Cambridge 1996, s. 21–26.

¹⁷ P. Kolstø, *The sustainability and future of unrecognized quasi-states*, „Journal of Peace Research” 2006, vol. 43, no. 6, s. 723–725.

Marina Ottoway wyróżnia dysfunkcyjność pozytywną i negatywną. Dysfunkcyjność pozytywna występuje, gdy państwo nie wykształciło zdolności administracyjnych zapewniających rzeczywiste wprowadzanie w życie decyzji podejmowanych przez władzę. Sytuację, w której inne organizacje przejmują terytorium państwa, autorka nazywa dysfunkcyjnością negatywną. Taka definicja odnosi się do dwóch elementów konstytutywnych państwa: władzy i terytorium¹⁸.

Stephen Ellis wskazuje, że państwa dysfunkcyjne można scharakteryzować według dwóch kryteriów: nie mogą zapewnić na swoim terytorium przestrzegania prawa i porządku oraz nie mogą wypełnić istotnych zobowiązań międzynarodowych. Ta definicja odnosi się do wszystkich czterech elementów państwowości: władzy, terytorium, ludności i zdolności do utrzymywania stosunków z innymi państwami¹⁹.

W 2008 r. *think tank* Brookings Institution opublikował listę państw według *index of state weakness in the developing world* (indeksu słabości państwa w krajach rozwijających się), w którym przyjęto definicję państwa słabego jako takiego, które nie ma zdolności lub woli do spełnienia czterech podstawowych obowiązków instytucji państwowych, takich jak wsparcie zrównoważonego i sprawiedliwego wzrostu gospodarczego, prowadzenie cieszących się legitymacją odpowiedzialnych i przejrzystych instytucji politycznych, ochrona przed konfliktami i przemocą oraz kontrola terytorium państwowego i zapewnienie podstawowych potrzeb swoich obywateli²⁰.

Centrum Badań nad Państwami w Stanie Kryzysu na Wydziale Rozwoju Międzynarodowego London School of Economics and Political Science wyróżniło trzy rodzaje państw dysfunkcyjnych: państwa wrażliwe (*fragile states*), państwa w stanie kryzysu (*crisis states*) i państwa upadłe (*failed states*). Zgodnie z tym podziałem państwo wrażliwe jest narażone na konflikty wewnętrzne i zewnętrzne, natomiast instytucje państwowe zamiast zapobiegać sytuacjom kryzysowym, tworzą je. Państwo w stanie kryzysu natomiast zmaga się z wyjątkowo napiętą sytuacją, a działalność jego instytucji jest kwestionowana. Według autorów powyższego opracowania państwa upadłe to te, które znajdują się w całkowitym rozpadzie, ponieważ nie potrafią zapewnić bezpieczeństwa, nie kontrolują całości swojego terytorium, czyli nie spełniają podstawowych warunków swojego istnienia²¹.

Jedną z najczęściej przywoływanych klasyfikacji państw dysfunkcyjnych jest klasyfikacja stworzona przez Roberta Rotberga, która za kryterium przyjmuje stopień zapewnienia przez państwo podstawowych dóbr swoim obywatelom. Za najważniejsze dobro autor uznał zapewnienie szeroko pojętego bezpieczeństwa, czyli bezpieczeństwa granic, obrony terytorium, rządów prawa i ochrony przed

¹⁸ M. Ottoway, *Dysfunctional states, dysfunctional armed movements, and lootable commodities* [w:] *Big African states: Angola, DRC, Ethiopia, Nigeria, South Africa, Sudan*, red. Ch. Clapham, J. Herbst, G. Mills, Johannesburg 2001, s. 189.

¹⁹ S. Ellis, *How to rebuild Africa*, „Foreign Affairs” 2005, vol. 84, no. 5, s. 135–148.

²⁰ S.E. Rice, S. Patrick, *Index of State Weakness in the Developing World*, Brookings Institution, Washington DC 2008, s. 3.

²¹ *Crisis, fragile and failed states definitions used by CSRC*, Crisis States Workshop, London 2006.

konfliktami wewnętrznymi. Inne dobra wskazane przez autora to opieka zdrowotna, system edukacji czy uczestnictwo obywateli w wyborach²². Rotberg proponował następujący podział: państwa silne (*strong states*), państwa słabe (*weak states*) z podkategorią państw upadających (*failing states*) oraz państwa upadłe (*failed states*) z podkategorią państw w stanie rozkładu (*collapsed states*). Państwa silne są całkowicie zdolne do kontrolowania swojego terytorium oraz zapewniają swoim obywatelom korzystanie z dóbr publicznych. Do państw słabych autor zalicza zarówno państwa, których słabość wynika z ograniczeń geograficznych lub ekonomicznych, jak i te, które są czasowo osłabione, np. ze względu na toczące się konflikty. Z kolei państwa upadające znajdują się na skraju upadku z powodu pogłębiającej się słabości struktur państwowych. Według autora państwa upadłe charakteryzują najczęściej liczne konflikty (najczęściej pomiędzy władzą a innymi frakcjami), co wzmaga niepokoje społeczne oraz stały stan przemocy wynikający z toczących się wieloletnich wojen domowych. Władza nie jest w stanie zapewnić obywatelom korzystania z dóbr publicznych, zwykle część władzy przechodzi w ręce lokalnych watażków. Skrajną formą państwa upadłego jest państwo w stanie rozkładu, w którym tylko formalnie państwo nadal istnieje, jednak w rzeczywistości władza państwowa w ogóle nie funkcjonuje, nie kontroluje terytorium i nie zapewnia bezpieczeństwa obywatelom. Rotberg wskazuje jednocześnie, że upadek państw nie jest wynikiem przypadku, ale skutkiem występowania wielu różnych czynników, m.in. trudności instytucjonalnych i strukturalnych będących efektem działalności człowieka.

Odmienną typologię państw dysfunkcyjnych zaproponował Jean-Germain Gros. Za kryterium podziału przyjął następujące elementy: posiadanie przez państwo terytorium uznawanego przez społeczność międzynarodową, posiadanie sprawnej administracji państwowej, stopień kontroli władzy nad terytorium, monopol władzy na stosowanie środków przymusu oraz ściągalność podatków do Skarbu Państwa²³. Według tych kryteriów autor wyróżnił pięć rodzajów państw dysfunkcyjnych: państwa anarchiczne (*anarchic states*), państwa-widma/państwa-miraże (*phantom or mirage states*), państwa anemiczne (*anemic states*), państwa zawładnięte (*captured states*) oraz państwa o przerwanej państwowości (*aborted states*). Państwa anarchiczne cechuje brak centralnego ośrodka władzy oraz istnienie równoległe licznych grup zbrojnych dążących do przejęcia kontroli nad terytorium. Państwa-widma/państwa-miraże pozornie posiadają władzę centralną, ale w rzeczywistości wykonuje ona tylko podstawowe zadania. Państwa anemiczne natomiast to państwa wyczerpane wieloletnimi konfliktami i wojnami. Państwa zawładnięte mają centralny ośrodek władzy (często jest to władza autokratyczna), który efektywnie wykonuje swoje zadania, ale tylko wobec tych obywateli, którzy należą do określonej elity lub frakcji, a nie wobec ogółu.

²² R.I. Rotberg, *Failed states, collapsed states, weak states: Causes and indicators* [w:] *State failure and state weakness in a time of terror*, red. R.I. Rotberg, Washington DC 2003, s. 2–3.

²³ J.-G. Gros, *Towards a taxonomy of failed states in the new world order: Decaying Somalia, Liberia, Rwanda, Haiti*, „Third World Quarterly” 1996, vol. 17, no. 3, s. 456–457.

Państwa o przerwanej państwowości to takie, które „upadły zanim zdążyły się skonsolidować”²⁴.

Powyższe rozważania wskazują, że obecnie istnieje wiele podziałów państw dysfunkcyjnych oraz mnogość używanych terminów w zależności od przyjętych przez autorów kryteriów. Na potrzeby niniejszej pracy zastosowano termin „państwo dysfunkcyjne”, gdyż jest ono określeniem najszerszym spośród wymienionych, do którego można zaliczyć zarówno państwa upadłe, jak i państwa słabe.

3. Działalność organizacji terrorystycznych na terenie państw dysfunkcyjnych

Erozja państwa stwarza sprzyjające warunki dla powstania i rozwoju różnych, niezależnych od struktur państwowych, organizacji, w tym terrorystycznych²⁵. Przełom XX i XXI w. charakteryzował się wzrostem liczby konfliktów o charakterze wewnętrznym mających podłoże etniczne, religijne lub kulturowe. Regionem najbardziej dotkniętym tego typu konfliktami jest niewątpliwie kontynent afrykański.

Przyczyniły się one w bezpośredni sposób do osłabienia struktur władzy, dezintegracji społeczeństwa, kryzysu gospodarczego, a co za tym idzie, do upadku wielu państw Afryki Subsaharyjskiej.

Organizacjom terrorystycznym znacznie łatwiej jest funkcjonować na obszarach, na których struktury państwowe działają nieprawidłowo lub prawie wcale. Wynika to z faktu, iż brak nadzoru i kontroli nad terytorium oraz spadek zdolności do regulowania procesów społecznych sprzyja rozwojowi nielegalnych form działalności, takich jak handel bronią czy przemyt towarów²⁶. Podstawową cechą charakteryzującą państwa dysfunkcyjne jest załamanie się organów państwowych, co bezpośrednio wpływa na wzrost przestępczości zorganizowanej i stan anarchii. Większość przyczyn prowadzących do takiego stanu rzeczy ma swoje źródło w sytuacji wewnętrznej, a nie zewnętrznej danego państwa²⁷. Jedną z pierwszych oznak jego degradacji jest szerzące się zjawisko korupcji²⁸, które następnie prowadzi do kryzysu ekonomicznego, rozwarstwienia społecznego oraz „prywatyzowania” państw przez rządzących.

²⁴ Cyt. za: R. Kłosołowicz, J. Mormul, *Pojęcie dysfunkcyjności państw – geneza i definicje* [w:] *Państwa dysfunkcyjne i ich destabilizujący wpływ...*, s. 29.

²⁵ R. Kuźniar, *Globalizacja, geopolityka i polityka zagraniczna*, „Sprawy Międzynarodowe” 2000, nr 1.

²⁶ M. Madej, *Zagrożenia asymetryczne. Bezpieczeństwo państw obszaru transatlantyckiego*, Warszawa 2007, s. 54–61.

²⁷ P. Wołojko, *Groźne państwa upadłe*, <http://www.politykaglobalna.pl/2011/02> [dostęp: 20.02.2015].

²⁸ M. Balcerzak, *Korupcja jako zagrożenie dla społeczności międzynarodowej i praw człowieka* [w:] *Świat wobec współczesnych wyzwań i zagrożeń*, red. J. Symonides, Warszawa 2010, s. 534–548.

Upadek państw niewątpliwie sprzyja także zmianom układu sił, tzn. proporcji sił między państwami a innymi podmiotami, takimi jak np. organizacje terrorystyczne²⁹.

Wspólnym problemem wszystkich państw dysfunkcyjnych jest trudność w zapewnieniu bezpieczeństwa na swoim terytorium oraz problem sprawowania kontroli nad całością obszaru. Ponadto korupcja oraz problemy ekonomiczne powodują, że pomoc oferowana przez państwa rozwinięte oraz organizacje międzynarodowe nie trafia do potrzebujących, lecz do grup sprawujących realną władzę, często miejscowych watażków³⁰.

Jednym z najbardziej charakterystycznych symptomów upadku państwa jest utrata przez nie monopolu na stosowanie siły. Obywatele nie identyfikują się już z władzą i przestają angażować się w sprawy państwa. Utożsamiają się raczej z klanem lub grupą etniczną, do której przynależą³¹. Tracą zaufanie do władzy centralnej i zaczynają poszukiwać nowych przywódców, którzy stopniowo zwiększają swoje wpływy, aż *de facto* przejmują władzę na obszarze części lub nawet całości kraju. W ten sposób całe połacie państw są obszarami kontrolowanymi przez prywatne armie oraz ich przywódców. Źródłem dochodów tychże armii jest nielegalny handel (np. diamentami, narkotykami), przemyt, działalność terrorystyczna, a nawet przechwytywane przez nich transporty humanitarne³². Jednocześnie znaczna część finansów państwa jest przeznaczana na działalność organizacji terrorystycznych.

Terytorium państw upadłych jest wręcz idealnym miejscem dla funkcjonowania i rozwoju organizacji terrorystycznych. Słabe i nieudolne struktury państwowe nie są w stanie zwalczyć tychże organizacji, ponadto mogą one korzystać z dóbr naturalnych, gdyż władza centralna nie kontroluje całości obszaru państwa, a ogólnie panujący chaos sprzyja nielegalnym praktykom będącym często głównym źródłem dochodu.

Następnym elementem sprzyjającym rozwojowi organizacji terrorystycznych na terenie państw upadłych są migracje ludności. Globalizacja oraz mobilność ludzi powodują, że przemieszczanie się stało się dużo łatwiejsze niż wcześniej. W państwach dysfunkcyjnych można zaobserwować nasilone zjawisko migracji. Część ludzi ucieka bowiem z terenów ogarniętych wojną, inni natomiast przyjeżdżają, aby wstąpić do struktur terrorystycznych. Terytorium państwa dysfunkcyjnego staje się swoistym poligonem oraz miejscem, w którym szkoli się i indoktrynuje przyszłych terrorystów. Obecnie coraz bardziej upowszechnia się proceder wyjeżdżania głównie młodych ludzi na tzw. dżihad do Państwa

²⁹ M. Stańczyk - Minkiewicz, *Terytorium państw upadłych jako przestrzeń sprzyjająca powstawaniu, rozwojowi i działalności organizacji terrorystycznych* [w:] *Problem upadku państw...*, s. 207.

³⁰ J.J. Milewski, *Afryka: wyzwania przyszłości w początku XXI wieku* [w:] *Afryka na progu XXI wieku. Polityka, kwestie społeczne i gospodarcze*, red. A. Żukowski, D. Kopiński, Warszawa 2009, s. 287–291.

³¹ J. Zajądło, *Prawo międzynarodowe wobec problemu „państwa upadłego”*, „Państwo i Prawo” 2005, nr 2, s. 11–12.

³² H. Munkler, *Wojny naszych czasów*, Kraków 2004, s. 113–119.

Islamskiego. Jest to właśnie przykład wykorzystania przez terrorystów obszaru, który pozostaje poza faktyczną kontrolą władz państwowych do realizacji własnych celów. Migracja oznacza również, że wiele osób, które mają taką możliwość oraz potencjał, wyjeżdżają ze swoich krajów, w których zostają przeważnie osoby słabiej wykształcone, pozbawione perspektyw na godne życie. Takie osoby znacznie łatwiej jest przekonać do przynależności do organizacji terrorystycznej, która pokazuje im cel w życiu, oraz takiej, która zapewnia im podstawowe utrzymanie.

Organizacje terrorystyczne mogą funkcjonować oraz rozwijać swoją działalność, jeśli posiadają na to odpowiednie finansowanie. Przede wszystkim źródłem dochodów staje się dla nich działalność nielegalna – przemyt, handel bronią i narkotykami, a także wykorzystywanie złóż mineralnych, np. diamentów. Ponadto organizacje terrorystyczne często pobierają „podatki” będącym swoistym haraczem płaconym przez ludność zamieszkującą teren będący pod kontrolą tychże ugrupowań. Za przykład może posłużyć kazus Al-Kaidy, która znacząco wzbogaciła się dzięki zyskom z wydobycia diamentów w Sierra Leone³³. Dzięki działalności kryminalnej organizacje terrorystyczne nie tylko zdobywają środki finansowe, ale także umacniają swoją pozycję w danym rejonie, często *de facto* przejmując na nim władzę. Terytorium państw dysfunkcyjnych jest zatem idealnym miejscem dla tego typu działań, gdyż słaba i nieefektywna władza centralna nie jest w stanie skutecznie przeciwstawić się terrorystom.

Kolejnym elementem, który z jednej strony przyczynia się do upadku państw, a z drugiej umożliwia rozwój organizacji terrorystycznych, jest słabe poczucie narodowości wśród ludności państwa oraz przywiązanie do tradycji etnicznych i klanowej struktury społeczeństwa³⁴. Poszczególne grupy skupione wokół przywódców, a wyodrębnione ze względu na przynależność etniczną, religijną lub kulturową, rywalizują między sobą o władzę i wpływy. To z kolei tworzy stan chronicznego konfliktu i w konsekwencji – anarchii. Warto w tym miejscu wskazać również, że wojny w państwach dysfunkcyjnych często mają charakter „prywatny”. Prywatne armie lokalnych watażków toczą nieustanną walkę z siłami rządowymi oraz pomiędzy sobą. Zależy im jednocześnie na utrzymywaniu stanu chaosu, nie dążą wcale do zakończenia konfliktu, ponieważ anarchia, dezintegracja społeczeństwa i słabość struktur sprzyja ich działalności. Korzyści z takiego stanu rzeczy czerpią też organizacje terrorystyczne, nie tylko te wywodzące się z danego terytorium. Al-Kaida wykorzystywała słabość licznych państw afrykańskich (nie tylko tych muzułmańskich) do prowadzenia swojej nielegalnej działalności polegającej m.in. na korzystaniu z bogatych złóż³⁵.

³³ S. Mair, *Terrorism and Africa. On the danger of further attacks in Sub-Saharan Africa*, „African Security Review” 2003, vol. 12, no. 1, s. 107–110.

³⁴ A. Bartnicki, *Wojna w Afryce Północno-Wschodniej 1940–1941* [w:] *Konflikty kolonialne i postkolonialne w Afryce i Azji 1869–2006*, red. P. Ostaszewski, Warszawa 2006, s. 217–229.

³⁵ M. Stańczyk-Minkiewicz, *Terytorium państw upadłych jako przestrzeń sprzyjająca powstawaniu, rozwojowi i działalności organizacji terrorystycznych* [w:] *Problem upadku państw...*, s. 218–219.

Zamachy z 11 września 2001 r. stanowią cezurę w myśleniu o państwach dysfunkcyjnych. Wcześniej nie dostrzegano mnogości zagrożeń, jakie niesie za sobą upadek państw w różnych rejonach świata. Destabilizację określonego obszaru postrzegano raczej w kontekście zagrożeń lokalnych, a nie międzynarodowych. Zamachy w Nowym Jorku oraz kolejne w Londynie i Madrycie, a także nasilające się zjawisko piractwa morskiego pokazały, że terytorium państw dysfunkcyjnych bardzo często wykorzystywane jest przez organizacje terrorystyczne do prowadzenia nielegalnej działalności zapewniającej im finansowanie, ale także stanowi poligon szkoleniowy dla terrorystów. Obecnie cały świat z niepokojem obserwuje zdestabilizowany obszar Iraku i Syrii, na którym rozwija swoją działalność Państwo Islamskie.

4. Irak

Obecne państwo Irak powstało w 1932 r. jako monarchia rządzona przez dynastię Haszymidów na terenach wcześniejszego brytyjskiego mandatu Ligi Narodów. Została ona obalona w wyniku zamachu stanu w 1958 r., a władzę przejął rewolucyjny rząd Abd-al-Karima Kasima. Władza, mimo zapowiedzi demokratyzacji kraju, była sprawowana w sposób autorytarny³⁶. W 1963 r. partia Baas o poglądach lewicowo-narodowych dokonała zamachu stanu przeciwko rządowi Kasima. Warto odnotować, że w ówczesnym czasie Baas mogła liczyć na poparcie Stanów Zjednoczonych. Ostatecznie władzę w Iraku przejęła w 1968 r. W 1979 r. prezydentem Iraku został Saddam Husajn, który zaprowadził rządy autorytarne, jednak jednocześnie zmodernizował państwo oraz przyczynił się do wzrostu gospodarczego i poprawy życia społeczeństwa m.in. dzięki wprowadzeniu obowiązkowego szkolnictwa³⁷. Rządy Husajna to także okres krwawych represji, w szczególności skierowanych przeciwko Kurdom zamieszkującym terytorium Iraku³⁸. W ówczesnym czasie Irak na pewno nie był państwem dysfunkcyjnym, gdyż władza centralna, mimo iż miała charakter autorytarny, sprawnie zarządzała państwem.

Francis Fukuyama stwierdził, że Irak był „znacznie lepiej rozwinięty i posiadał o wiele większe zasoby materialne, jak i ludzkie”³⁹ przed interwencją amerykańską w 2003 r. W podobnym tonie wypowiada się Jarosław Bratkiewicz, który twierdzi, że zanik centralnych struktur władzy, który nastąpił po 2003 r., doprowadził do stanu anarchii. Autor zauważa, że do procesu postępującego upadku państwa przyczyniła się także decyzja Tymczasowych Władz Koalicyjnych o rozwiązaniu

³⁶ J. Zdanowski, *Historia Bliskiego Wschodu w XX wieku*, Wrocław 2010, s. 287.

³⁷ A. Szpak, *Fenomen „państw upadłych” w świetle prawa międzynarodowego*, Toruń 2014, s. 98.

³⁸ *Najnowsza historia świata 1979–1995*, t. III, red. A. Patek, J. Rydel, J.J. Węc, Kraków 2000, s. 138.

³⁹ Cyt. za: F. Fukuyama, *Budowanie państwa. Władza i ład międzynarodowy w XXI wieku*, tłum. J. Serwański, Poznań 2005, s. 119.

irackich sił zbrojnych i policji⁴⁰. Decyzja ta była zgubna w swoich skutkach, ponieważ przyczyniła się do radykalizacji nastrojów wśród byłych wojskowych oraz do zniszczenia kolejnych struktur państwa. Jeżeli przyjąć założenie, że przed amerykańską interwencją Irak nie był państwem dysfunkcyjnym, można wysnuć wnioski, że owa interwencja nie przyspieszyła procesu upadku państwa, ale wręcz go wywołała⁴¹. Rządy Saddama Husajna, pomimo swojej represyjności i licznych przypadków jawnego łamania praw człowieka, były jednak stabilne i zapewniały państwu rozwój gospodarczy i społeczny. Interwencja amerykańska wywołała stan chaosu, a obecnie, pomimo istnienia formalnej władzy centralnej, można bez wątplenia stwierdzić, że władza ta nie kontroluje całości terytorium ani nie zapewnia obywatelom bezpieczeństwa.

Warto w tym miejscu przytoczyć opinię Wojciecha Michnika, który również dostrzega znaczący wpływ amerykańskiej interwencji na proces upadku Iraku, ale wskazuje również, że tak jednostronne przedstawienie sprawy nie jest do końca obiektywne. Zwraca uwagę, iż już wcześniejsze decyzje, podejmowane za czasów Saddama Husajna, o ataku na Iran w 1980 r. oraz na Kuwejt w 1990 r. doprowadziły do kryzysu gospodarczego. Przed wspomnianymi inwazjami Irak był najbogatszym państwem arabskim pod względem produktu krajowego brutto na osobę (PKB *per capita*), natomiast później nastąpił dramatyczny spadek zamożności kraju. Interwencja z 2003 r. była przysłowiową „kropką nad i” w procesie upadku państwa irackiego⁴².

Marek Brylew zauważa, że gospodarka Iraku po obaleniu reżimu Saddama Husajna była w stanie totalnego upadku⁴³. Autor wskazuje, że krótko po euforii towarzyszącej obaleniu reżimu nastąpiło całkowite załamanie państwowości. Rozwiązano wszystkie struktury państwowe, pojawiły się problemy z dostępem do wody i elektryczności oraz rozgrabiono majątek narodowy. Brylew podkreśla również, że likwidacja irackich sił porządkowych wywołała frustrację byłych żołnierzy i policjantów, którzy z dnia na dzień stali się bezrobotni. Powyższe problemy wynikały bezpośrednio z toczącego się konfliktu zbrojnego, ale także z nieprzemyślanych decyzji podejmowanych w czasie amerykańskiej interwencji.

W 2005 r. w Iraku uchwalono konstytucję, która wprowadziła demokrację parlamentarną. Zastosowano, znany z europejskich i amerykańskich rozwiązań, trójpodział władzy na władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Wprowadzenie konstytucji było niewątpliwie momentem przełomowym, ale niestety w rzeczywistości sytuacja w kraju nie uległa znaczącej poprawie. Irak nadal nie jest stabilnym i bezpiecznym państwem. Jak wspomniano wyżej, w ostatnim

⁴⁰ J. Bratkiewicz, *Irak jako projekt modernizacyjny*, „Sprawy Międzynarodowe” 2005, nr 2, s. 19.

⁴¹ A. Szpak, *Fenomen „państw upadłych” w świetle prawa międzynarodowego*, Toruń 2014, s. 99.

⁴² W. Michnik, *Problem dysfunkcyjności państw w rejonie Azji Południowej i Bliskiego Wschodu. Analiza wybranych przypadków Afganistanu, Pakistanu, Iraku i Jemenu* [w:] *Państwa dysfunkcyjne i międzynarodowe wysiłki...*, s. 91.

⁴³ M. Brylew, *Irak 2003–2005, Stabilizacja sytuacji społeczno-politycznej i tranzycja władzy*, Toruń 2011, s. 70.

rankingu FSI z 2014 r., Irak znalazł się na trzynastym miejscu. Widoczna jest pewna poprawa, gdyż w 2005 r. zajmował miejsce czwarte, a w 2007 r. nawet drugie.

Jak zauważa Wojciech Michnik, Irak roku 2014 nie jest „projektem skończonym”⁴⁴, pomimo wycofania wojsk amerykańskich i formalnego zakończenia operacji wojskowych. W kraju tym kwitnie korupcja, która przenika wszystkie sfery życia i oparowała wszystkie szczeble władzy. Hamuje ona też rozwój gospodarczy i prowadzi do marnotrawienia środków pomocowych, które docierają do Iraku⁴⁵. Ned Parker, opisując sytuację w Iraku, stwierdził, że państwo irackie „nie jest w stanie dostarczyć podstawowych usług swoim obywatelom, takich jak regularne dostawy prądu w lecie, dostęp do czystej wody, opieka zdrowotna”⁴⁶. Głównym zagrożeniem dla stabilności Iraku jest jednak przede wszystkim niemożność zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom, którzy cały czas stają się ofiarami krwawych konfliktów toczących się na terytorium państwa.

Obecnie najpoważniejszym problemem, z jakim boryka się Irak, jest funkcjonujące na jego obszarze Państwo Islamskie, które państwem jest jedynie z nazwy, a faktycznie jest organizacją terrorystyczną zagrażającą bezpieczeństwu całego świata.

5. Państwo Islamskie

5.1. Geneza powstania

Iracki odłam Al-Kaidy, dowodzony przez Abu Musaba al-Zarkawiego, powstał w 2003 r. na terytorium Iraku. Al-Zarkawi prowadził wojnę nie tylko przeciw wojskom koalicji, ale także przeciw szyitom, doprowadzając tym samym do wojny religijnej pomiędzy sunnitami a szyitami. W dniu 6 czerwca 2006 r. zginął w naloocie amerykańskich sił powietrznych. W tym samym roku organizacja zmieniła nazwę na Islamskie Państwo w Iraku i kontynuowała działalność terrorystyczną polegającą m.in. na przeprowadzaniu zamachów, ale także na uprowadzaniu ludzi, stosowaniu tortur i dokonywaniu morderstw. W 2010 r. na czele ugrupowania stanął Abu Bakr al-Baghdadi. W grudniu 2011 r. amerykańscy żołnierze wycofali się z Iraku, jednak nie spowodowało to zakończenia działalności terrorystycznej. Wręcz przeciwnie, organizacja pod rządami nowego przywódcy prowadziła dalsze ataki wymierzone przede wszystkim w szyitów. Umocnieniu pozycji terrorystów sprzyjał także narastający konflikt w sąsiedniej Syrii.

⁴⁴ W. Michnik, *Problem dysfunkcyjności państw w rejonie Azji Południowej i Bliskiego Wschodu. Analiza wybranych przypadków Afganistanu, Pakistanu, Iraku i Jemenu* [w:] *Państwa dysfunkcyjne i międzynarodowe wysiłki...*, s. 90.

⁴⁵ H.K. Sawan, *The corruption of political elites in Iraq – an economic analysis*, „Contemporary Arab Affairs” 2012, no. 5, s. 108.

⁴⁶ N. Parker, *The Iraq we left behind. Welcome to the world's next failed state*, „Foreign Affairs” 2012, no. 2.

Islamskie Państwo w Iraku i Lewancie (ISIS; ang. *Islamic State of Iraq and Sham*; ISIL, *Islamic State of Iraq and the Levant*) powstało 15 czerwca 2013 r. w wyniku połączenia organizacji Islamskie Państwo w Iraku oraz ugrupowań syryjskich ekstremistów⁴⁷. Ta decyzja nie spodobała się przywódcy Al-Kaidy Ajmanowi al-Zawahiriemu. W wyniku powstałego konfliktu al-Baghdadi zerwał kontakty z Al-Kaidą. Islamskie Państwo w Iraku i Lewancie włączyło się aktywnie w wojnę domową w Syrii, walcząc zarówno z prezydentem Baszarem al-Asadem, jak i z Wolną Armią Syrii, będącą siłą opozycyjną wobec prezydenta. Nie opowiedziało się zatem po żadnej ze stron, stanowiąc trzecią siłę w konflikcie. Pogłębiający się stan anarchii i chaosu na terytorium Syrii niewątpliwie przyczynił się do ekspansji działalności terrorystycznej – ISIS przeprowadziło czystki etniczne wśród Kurdów oraz chrześcijan zamieszkujących tereny Iraku i Syrii. W odpowiedzi na ekspansję działalności ekstremistycznej 22 listopada 2013 r. powstał Front Islamski zrzeszający ugrupowania islamskie stojące w opozycji do ISIS⁴⁸. Al-Kaida również odcięła się od jakichkolwiek powiązań organizacyjnych z ISIS oraz wydała oświadczenie, w którym ogłosiła, że nie ponosi odpowiedzialności za działania tejże organizacji⁴⁹.

Od początku 2014 r. ISIS stale rozszerza swoją strefę wpływów – 29 czerwca 2014 r. proklamowano powstanie kalifatu pod nazwą Państwo Islamskie, na czele którego stanął Abu Bakr al-Baghdadi.

5.2. Status Państwa Islamskiego w świetle prawa międzynarodowego

Państwo Islamskie to organizacja terrorystyczna działająca na terytorium Iraku i Syrii. Rozważania nad jego genezą i strukturą organizacyjną należałoby rozpocząć od analizy samej nazwy. Nawiązanie do islamu nie powinno budzić żadnych wątpliwości, gdyż w zamyśle ma być to struktura podobna do kalifatów niegdyś istniejących na terytorium Bliskiego Wschodu, w których władza świecka i religijna stanowiły jedność, a prawo państwowe było wprost interpretowane z prawa religijnego. Nie istniał zatem podział władzy, gdyż cała była skupiona w ręku jednego człowieka. Takie zamierzenie przyswieca również twórcom Państwa Islamskiego.

Należy jednak zadać pytanie, czy słusznie posługujemy się pojęciem „państwo”? Autorom powstania kalifatu z pewnością zależy na stosowaniu tej nazwy,

⁴⁷ *ISI Confirms That Jabhat Al-Nusra Is Its Extension In Syria, Declares 'Islamic State Of Iraq And Al-Sham' As New Name Of Merged Group*, <http://www.memrijttm.org/isi-confirms-that-jabhat-al-nusra-is-its-extension-in-syria-declares-islamic-state-of-iraq-and-al-sham-as-new-name-of-merged-group.html> [dostęp: 29.03.2014].

⁴⁸ *Top Syrian Rebel Commander Denies Reports of Fleeing*, <http://www.haaretz.com/middle-east-news/1.563189>, <http://www.haaretz.com/middle-east-news/1.563189> [dostęp: 22.03.2014].

⁴⁹ *Al-Kaida odcina się od Islamskiego Państwa Iraku i Lewantu*, <http://konflikty.wp.pl/kat,127354,title,Al-Kaida-odcina-sie-od-Islamskiego-Panstwa-Iraku-i-Lewantu,wid,16376950,wia-domosc.html?icaid=116d80> [dostęp: 8.03.2014].

gdyż niejako sankcjonuje ona jego istnienie jako podmiotu traktowanego na równi z innymi podmiotami prawa międzynarodowego, zwanymi państwami. Jak w takim razie ma się definicja państwa wywiedziona z przepisów prawa międzynarodowego do struktury, jaką jest Państwo Islamskie?

W konwencji z Montevideo z 1933 r. ustalono, że „Państwo jako podmiot prawa międzynarodowego powinno posiadać następujące cechy: stałą ludność, suwerenną władzę, określone terytorium oddzielone od innych granicami oraz zdolność wchodzenia w relacje międzynarodowe”⁵⁰. Biorąc pod uwagę powyższe elementy, należy stwierdzić, że Państwo Islamskie rozciąga się na znacznym terytorium Iraku i Syrii. Nie jest to jednak terytorium stałe ani tym bardziej oddzielone trwałymi granicami. Na skutek ekspansji, a równocześnie interwencji zewnętrznych wielkość tego obszaru ulega ciągłym przeobrażeniom. Warto w tym miejscu wskazać, że Państwo Islamskie funkcjonuje na terytorium państw, które nadal formalnie istnieją. Co więcej, z formalnego punktu widzenia Irak i Syria nadal sprawują zwierzchnictwo nad całością swojego terytorium. Nie ma w związku z tym prawnej możliwości, aby inna organizacja na tym obszarze sprawowała władzę. Mimo że rzeczywistość wygląda inaczej, prawo międzynarodowe nie przewiduje sytuacji, w której na terytorium formalnie suwerennym, będącym pod zwierzchnictwem danego państwa, funkcjonowała równoległe inna struktura władzy. Państwo Islamskie nie zostało uznane przez żadne państwo na świecie, a zatem zgodnie z konstytutywną teorią powstania państwa nie jest ono podmiotem w rozumieniu prawa międzynarodowego. Należy je więc określać raczej mianem organizacji terrorystycznej lub samozwańczego kalifatu.

5.3. Działalność Państwa Islamskiego

Celem, który przyświeca przywódcom Państwa Islamskiego, jest utworzenie kalifatu jednoczącego muzułmanów i będącego przeciwwagą dla świata demokratycznego. Organizacja prowadzi regularną wojnę na obszarze Iraku i Syrii i stale powiększa swoje terytorium. Agresja skierowana jest przeciwko mniejszościom etnicznym i religijnym, ale także przeciw muzułmanom, którzy nie popierają działalności ISIS. Przywódcy i zwolennicy Państwa Islamskiego odpowiadają za liczne rzezie ludności chrześcijańskiej, Kurdów, szyitów, alawitów i umiarkowanych sunnitów. Masowym egzekucjom towarzyszą niszczenie zabytków, łupienie kościołów i innych miejsc kultu oraz grabież majątku narodowego. W 2013 r. organizacja wypowiedziała Przymierze Umara z VII w., które przez stulecia regulowało wzajemne stosunki między muzułmanami a chrześcijanami w Syrii⁵¹.

⁵⁰ <http://www.cfr.org/sovereignty/montevideo-convention-rights-duties-states/p15897> [dostęp: 15.03.2015].

⁵¹ *Islamiści w Syrii oficjalnie wypowiedzieli wojnę chrześcijanom*, http://wiadomosci.wp.pl/kat_1020223,title,Islamisci-w-Syrii-oficjalnie-wypowiedzieli-wojne-chrzescijanom,wid,16030474,wiadomosc.html [dostęp: 29.03.2014].

Jest to przykład, że islamiści nie respektują dawnych zwyczajów, ich celem jest bowiem stworzenie nowego porządku, w którym nie ma miejsca na tolerancję i różnorodność. Każdy, kto nie podporządkuje się zasadom wprowadzanym na terytoriach opanowanych przez Państwo Islamskie, staje się wrogiem, którego należy unicestwić. Ekstremiści są również odpowiedzialni za zabójstwo dwóch amerykańskich dziennikarzy: Jamesa Foleya i Stevena Sotloff'a. Było to bezpośrednią przyczyną rozpoczęcia ataków lotniczych przez Stany Zjednoczone, które tym samym dołączyły do zbrojnej ofensywy przeciwko ISIS. Początkowo celem nalotów amerykańskich było niesienie pomocy humanitarnej, ale obecnie bombardowane są także obiekty wojskowe. Większość Amerykanów popiera interwencję, ponieważ zabójstwo obywateli Stanów Zjednoczonych uderzyło w poczucie bezpieczeństwa społeczeństwa amerykańskiego⁵².

Walka z Państwem Islamskim jest niezwykle trudna również dlatego, że szeregi organizacji wciąż zasilają nowe osoby. Często są to młodzi ludzie, mieszkający na stałe w Europie, którzy decydują się wstąpić w szeregi ugrupowania terrorystycznego. Jednocześnie rezygnują z dotychczasowego życia w rozwiniętych krajach na rzecz walki o stworzenie nowego porządku na świecie. Werbowaniem bojowników zajmują się wyspecjalizowane siatki terrorystyczne działające na całym świecie, które wyszukują potencjalnych kandydatów, a następnie poddają ich indoktrynacji.

Radykalizacja postaw i zachowań nie jest jedynie problemem odległych państw, ale stała się rzeczywistością świata zachodniego. Wychowani w Europie obywatele takich państw jak Francja czy Niemcy poddają się indoktrynacji fundamentalistów i występują przeciwko własnym państwom w imię walki o świat, w którym nie będzie wolności, tolerancji ani bezpieczeństwa.

6. Podsumowanie

Państwo Islamskie, mimo że nie ma wiele wspólnego z państwem w rozumieniu prawa międzynarodowego, stanowi niewątpliwie poważne zagrożenie dla międzynarodowego bezpieczeństwa. Jest jedną z wielu organizacji terrorystycznych, ale zasięg jej działania jest już obecnie bardzo szeroki. Po zamachach z 11 września 2001 r. głównym przeciwnikiem świata zachodniego stała się Al-Kaida, która przeprowadziła wiele ataków terrorystycznych na niespotykaną do tej pory skalę. Interwencja amerykańska w Afganistanie znacząco osłabiła jej strukturę, jednak nie doprowadziła do likwidacji organizacji. Na miejsce zabitych lub uwięzionych przywódców pojawiają się nowi, a niestabilna sytuacja polityczna Afganistanu umożliwia im dalsze funkcjonowanie na jego terytorium.

⁵² 70 proc. Amerykanów popiera ataki lotnicze w Iraku i Syrii. Obama przedstawi plan walki z islamiście, http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,16609653,70_proc_Amerykanow_popiera_ataki_lotnicze_w_Iraku.html [dostęp: 16.03.2014].

Czas pokazał, że Al-Kaida wcale nie musi być największym niebezpieczeństwem współczesnego świata.

W cieniu amerykańskiej inwazji na Irak zaczął się tworzyć i rozrastać iracki odłam Al-Kaidy, który następnie przeobraził się w odrębną organizację. Obecnie Państwo Islamskie cechuje tak daleko posunięty radykalizm, że nawet Al-Kaida odcina się od jego działań. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że ofensywa Państwa Islamskiego jest skierowana nie tylko przeciwko chrześcijanom i mniejszościom narodowym, ale przede wszystkim przeciwko samym muzułmanom, w szczególności szyitom⁵³. Czynnikiem, który umożliwia organizacji rozwój i działalność, jest stan chaosu panujący zarówno na obszarze Iraku, jak i Syrii.

Stany Zjednoczone włączyły się w ofensywę skierowaną przeciwko Państwu Islamskiemu i współpracują w tym zakresie z siłami opozycyjnymi w stosunku do ISIS. Działania te nie przynoszą jednak oczekiwanych rezultatów, gdyż próbuje się walczyć ze skutkiem, a nie z przyczyną. Państwo Islamskie jako organizacja terrorystyczna mogłoby zostać unicestwione tylko w sytuacji, gdyby Irak i Syria były stabilnymi, bezpiecznymi państwami z silną władzą centralną i sprawnym aparatem bezpieczeństwa. W obecnej sytuacji naloty sił amerykańskich niszczą co prawda bazy ISIS, ale w ich miejsce powstaną kolejne, gdyż terytorium, na którym działa Państwo Islamskie, stało się *de facto* „ziemią niczyją”.

Z powyższych rozważań można wysnuć wniosek, iż autokratyczna władza sprawowana przez Saddama Husajna i Baszara al-Asada chroniła społeczność międzynarodową przed zagrożeniami terrorystycznymi. Nie można jednak zapominać, że oba reżimy były niezwykle represyjne wobec własnych obywateli, a w szczególności wobec mniejszości etnicznych i religijnych. Trudno jednak stwierdzić, czy okrucieństwo dyktatorów było większe niż okrucieństwo samozwańczego kalifatu. Zarówno Irak, jak i Syria przed wybuchem wojny były państwami pełnymi pięknych zabytków i dzieł sztuki, dziś już zupełnie zrujnowanych. W obu tych krajach rozwijała się turystyka, która także stanowiła źródło dochodów dla mieszkańców. Świat zachodni powinien zatem zadać sobie pytanie, czy mniejszym złem jest tolerowanie reżimów dyktatorskich nagminnie łamiących prawa człowieka, ale zapewniających stabilność, czy próba zaprowadzenia systemu demokratycznego, która może jednak skończyć się stanem anarchii i rozwojem działalności terrorystycznej będącej zagrożeniem dla nas wszystkich.

Streszczenie

Państwa dysfunkcyjne, nazywane także państwami upadłymi, stanowią jedno z największych zagrożeń dla międzynarodowego bezpieczeństwa we współczesnym świecie. Dysfunkcyjność dotyka przede wszystkim państwa, w których toczą lub toczyły się wieloletnie

⁵³ Obama: Dla Państwa Islamskiego nie ma miejsca w XXI wieku, <http://swiat.newsweek.pl/egzekucja-jamesa-foleya-irak-isis-barack-obama-newsweek-pl,artykuły,346086,1.html> [dostęp: 9.02.2014].

działania zbrojne, a także takie, które borykają się z problemami ubóstwa i niskim poziomem rozwoju gospodarczego. Erozja państwa stwarza sprzyjające warunki dla powstania i rozwoju różnych, niezależnych od struktur państwowych, organizacji, w tym także terrorystycznych. Brak nadzoru i kontroli nad terytorium oraz spadek zdolności do regulowania procesów społecznych sprzyja rozwinięciu nielegalnych form działalności, takich jak przemyt narkotyków czy handel bronią, które stają się źródłem dochodu dla terrorystów. Państwo Islamskie jest przykładem organizacji, która powstała oraz rozwija się na terytorium formalnie suwerennych, jednakże bardzo słabych państw – Iraku i Syrii. Wieloletnie konflikty zbrojne przyczyniły się do upadku państwowości i znacznego osłabienia władzy centralnej.

Słowa kluczowe: państwo dysfunkcyjne, państwo upadłe, Państwo Islamskie, terroryzm, Irak, Syria, organizacja terrorystyczna, zagrożenia, bezpieczeństwo, ISIS, DAESH

The rise and development of terrorist organizations on the territory of dysfunctional states on the example of Islamic State

Summary

Dysfunctional states, also known as failed states, constitute one of the biggest threats to international security in contemporary world. Dysfunctionality affects particularly these states which wage long-standing wars as well as these which struggle with poverty and low level of economic growth. The erosion of state creates favourable circumstances for rise and development of different organizations, also terrorist organizations which are independent from the legal authorities. The lack of supervision and control over the territory as well as decrease of the capacity of the regulation of social processes favours the expansion of illegal activities such as smuggling of drugs or trade of weapons which become a source of income for the terrorists. Islamic State is an example of an organization which raised and develops on the territory of formally sovereign states – Iraq and Syria. Long-standing war conflicts caused downfall of statehood and significant weakening of central authorities.

Keywords: dysfunctional state, failed state, Islamic State, terrorism, Iraq, Syria, terrorist organization, threats, security, ISIS, DAESH